

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzay 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie posobotkowe „Gazety Po Annie”.

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Bliskie ustąpienie Hughesa.

Lwów, 19. stycznia.

Początek roku doniosłymi zdarzeniami toruje sobie drogę. Na obu półkulach przygotowują się głęboko sięgające zmiany, które w dalszym życiu narodów niepoślednią napewno odegrają rolę.

W ostatnich latach świat rowy i stary oddzieliły się od siebie, ja separowani małżonkowie. Ameryka, widząc co dzieje się w Europie, ucieła od niej polę. Nie wyszło to na dobre ani jednej, ani drugiej stronie. Obecnie ma nastąpić zmiana. Stany Zjednoczone zdecydowały się porzucić politykę, która sprawiła, iż żyły one odrębnym tylko życiem, nie mieszając się do spraw europejskich.

Niespodziankę tę sprawił prezydent Coolidge decyzją własną, opierając się na swych konstytucyjnych uprawnieniach, co prawda, nie wykonywanych przez poprzednika. Widomym wyrazem zmian, mających nastąpić z inicjatywy Coolidge'a, jest ustąpienie dotychczasowego ministra spraw zagranicznych, czyli (jak opiewa jego tytułatura w Ameryce) sekretarza stanu Hughesa. Z dniem 4 marca b. r. objmie tam kierownictwo spraw zagranicznych dotychczasowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, Kellogg.

Hughes w rozmyślnym odosobnieniu Ameryki widział najpewniejszą rękojmię jej pomyślnego rozwoju. Nie chciał mieszać się do spraw europejskiego zamętu. Spoglądał nań jak obojętny świadek, aby uniknąć niebezpieczeństwa wciągnięcia Ameryki w owe wiry. Utrzymywał z Europą stosunki jedynie o tyle, o ile tego wymagały wierzytelności amerykańskie w Europie ulokowane, długi wojenne. I właśnie o tę sprawę rozbił się podobno, doszedłszy do przekonania, że swych żądań w sprawie długów międzysojusznicznych nie będzie mógł przeprowadzić.

Kellogg ma za sobą długoletnią praktykę polityczną. Jakkolwiek okres pełnej siły ma już za sobą — liczy lat 68 — zachował wiele energii i sprężystości. Wyszedł ze stanu adwokackiego, zasiadał w senacie waszyngtońskim i tam właśnie dał poznać się jako doskonały materiał na męża stanu. Uczęstniczył w konferencjach światowych z wielkim dla Ameryki pożytkiem. Podobno dojście planu Davesa do skutku głównie Kelloggowi zawdzięczać należy. Już wówczas zajął stanowisko wskazywane, iż Ameryka przed jej późnym

O zdobycie polskich rzesz robotniczych.

SOWIETY WZYWAJĄ DELEGACJĘ POLSKICH ROBOTNIKÓW DO PRZEKONANIA SIĘ NA MIEJSCU O WARUNKACH ŻYCIA PROLETARIATU ROSYJSKIEGO.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow. 19. stycznia. Z Moskwy donoszą: Centralny komitet sowieckiego „Profinternu” (sojuzsu komunistycznych robotniczych związków zawodowych) ogłosił obecnie nową odezwę, zwróconą do „całego proletariatu polskiego” a nawołującą go do wystąpienia do sowieków robotniczej delegacji polskiej, „aby mogła na miejscu zbadać warunki życia oraz pracy proletariatu rosyjskiego”. Komitet „Profinternu” twierdzi, że postanowienie o wydelegowaniu takiej komisji polskiej, miało rzekomo już dawno być uchwalone przez „centralną komisję polskich związków zawodowych”, uchwalała ta jednak „z niewiadomych powodów” nie została wykonana. Wobec tego — jak brzmi w dalszym ciągu odezwa — „nważamy za wskazane, aby polskie organizacje zawodowe znów poruszyły tę sprawę oraz na tychmiast wysłały rzeczoną delegację. W składzie tej ostatniej bardzo chętnie powitamy prócz oficjalnych reprezentantów związków zawodowych, również zwykłych robotników z fabryk i warsztatów. Taka

porzuci na terenie europejskim stanowisko obserwatora. Jako ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie pracował z wielką konsekwencją nad zbliżeniem anglo-amerykańskim.

Wedle powszechnej opinii z usadawieniem się Kellogga na stanowisku kierownika polityki Stanów Zjednoczonych dojdzie do wielkiego znaczenia przyjaciela jego, przewodniczący komisji s naczej spraw zagranicznych, senator Borah. Żyd z pochodzenia jest on wyznawcą tego osobliwego pacyfizmu, który gwarancję spokoju światowego widzi... w uznaniu sowieków! Nie trudno w danym wypadku zrozumieć, skąd bierze się tu ideologia, dążąca do oplecenia całego świata siecią, swych wpływów. Senatorowi Borah nie udało się przekonać Hughesa o słuszności swych wywodów i Hughes ustępuje. Natomiast udało się temu protektorowi sowieków o słuszności swych poglądów przekonać Coolidge'a i oto Kellogg obejmie po Bekwaiku lutnię.

Tak więc czeka nas oryginalne nowe widowisko. W niedługim czasie sowieki będą mogli

delegacja byłaby najbardziej powołaną do zbadania oraz porównania (?) materialnego położenia proletariatu obu krajów. Przed bratnią delegacją robotników polskich nie mały nic do utajenia. Dalej autorowie odezwy zapowiadają, że „wrogowie klasy robotniczej będą dążyć do przeszkodzenia ustaleniu między nami bratniego związku”. A więc, jak widać z końcowego ustępu odezwy, idzie w danym wypadku o nową próbę zamacenia spokoju robotników polskich drogą zaprowadzenia na naszym terenie najnowszych metod „propagandy porównawczej”. Zbytecznym byłoby chyba dodawać, że cała ta impreza uprzejmego zaproszenia „uciskanych” robotników polskich do odwiedzin „raju sowieckiego” w celu osobistego przekazania oraz „wolnego zbadania stosunków życiowych proletariatu rosyjskiego, w rzeczywistości ma jedynie cele agitacyjno-przewrotowe, jak to ponad wszelką wątpliwość uwydatniło się niedawno w wynikach „odwiedzin” Sowietów przez taką samą delegację robotników angielskich.

śnie w całym przestworzu Rosji rozsyłać heroldów wołających: „Cały świat nas uznaje. Uznała nas Anglja, uznała Francja, a teraz Ameryka!”

Należy więc przygotować się na to. Albowiem wiadomo, że rosyjska republika nie poprzestanie na chowaniu swych sukcesów dla siebie. Po każdym sukcesie pęcznieje ten krwawy wojłok i zwiększa się jego preżność. Sąsiedzi Rosji odczuwają jej powodzenie na sobie wzmogoną działanią nością skrytobójczych ataków, wzmogonem rozpętań propagandy. Byłoby

więc rzeczą bardzo rozumną, gdyby Polska zawczasu przygotowała się na tę ewentualność.

Nie dziwimy się, że senator Borah, jako współplemieniec Bronsteńów i Apfelbaumów, póty o przeprowadzenie swej tezy czynił niezmordowane zabiegi, aż w końcu stanął przed osiągnięciem swego celu. Czy jednak przyniesie to pożytek Ameryce? Stany Zjednoczone z olbrzymim węc przemyśleniem, z wielomilionową swą masą robotniczą puszczają się na nielada hazard, przygotowując uznanie republiki sowieckiej, z którą do niedawna nie chciały mieć nic wspólnego. Cóż w zamian spodziewają się osiągnąć? Oczywiście uznanie bezwarunkowem nie będzie. A sowieki — przewidzieć można z góry — na wszystko się zgodzą, wszystko podpiszą, aby taką gatką umocnić swą władzę. Z dotrzymaniem umów spieszyć się oczywiście nie będą. Jeśli amerykańscy politycy sądzą, że umowa z sowiekami będzie wogóle kiedykolwiek do rzymana przeznie, to spotka ich, jak innych, boleńny zawód. Jak np. traktują sowieki obywateli zrzeczenia się propagandy w państwie, które ofiarowuje im uznanie, w dą już Anglja i Francja, gdzie wznowienie stosunków dyplomatycznych otwierało sowiekom bramę do istnego zalewu prowokatorów i szpiegów. Przekona się o tem niechybnie i Ameryka — po niewczasie.

Polskę czekają wobec zmiany polityki amerykańskiej nowe niebezpieczeństwa. Z jednej strony zbliżenie amerykańsko-angielskie, z drugiej bliskie uznanie sowieków otwierają przed nami perspektywy niezbyt pocieszające. Trzeba póki para przygować się, by nas te sprawy nie zaskoczyły nie przygotowanych. Mogą przyjść niespodzianki, nawet bardzo przykre. Tem większą należy uwagę, tem usilniejsze starania poświęcić konsolidacji wewnętrznej, w niej bowiem jedynie remedium na wszelkie „przeciwnych losów invidiae”.

Zagadnienie pracy.

BŁĘDY USTAWY WYBORCZEJ. — WPŁYW SZKODLIWY INFLACJI. — POSTULATY PRACY ZASPAKAJANO OD REML. — TRUDNO OBECNIE WYDAĆ SĄD, GDZIE LEŻĄ GŁÓWNE PRZYCZYNY ZŁA. — BRAK NOWOCZESNYCH URZĄDZEN. — MĘDZYNARODOWA KONKURENCJA KOSZTÓW PRODUCCI. — NALEŻYTE POSTAWIENIE PROBLEMU PRACY WYMAGA DUŻEJ DOZY OBJEKTYWIZMU I BEZSTRONNOŚCI.

II.

Lwów, 19. stycznia.

Daleko idące równouprawienie nie w dawniej wysoce ograniczo-

nem prawie wyborczem oddało wpływ na rządy w znacznej mierze klasom ludowym, które w tym we czyniła przez...

nictwie, jak i przemysł postawiły na pierwszym punkcie programu ekonomicznego, nieraz nie licząc się z mniejszą lub większą przesileniem, wywołanym zmianą warunków profitu i obrotu.

Mając wzrok wyteżony w jednym tylko kierunku i pełni praw obywatelskich i politycznych, oraz wzrostu płacy i polepszenia warunków ekonomicznych pracy, popełniono jak w każdej jednostronnej polityce szereg błędów natury ekonomicznej i państwowej, tembardziej, że w szeregu państw nowopowstałych po wojnie, pogarszające się warunki walutowe i inflacja przyuczyły produkcję obrót, i konsumpcję nie liczyć się ściśle z kalkulacją kosztów produkcji. W czasie, gdy trzymanie gotówki było „zbrodnią” wobec siebie samego a zakupywanie towaru i wartości rzeczowych jedynym ratunkiem przed dewaluacją, producent i kupiec płacił każdą cenę robotnikowi, gdyż strajk narażał go na olbrzymie straty (utracony zysk). — Wszelkie najczęstsze nawet, podwyżki płac, kalkulowały się doskonale, skoro wystarczył tydzień lub nawet dzień jeden, by spadek waluty wyrównał sowa nadwyżkę rosnące koszty produkcji i udział czynnika pracy. Był to więc czas, gdy wszystkie niemal postulaty pracy zaspakajano od ręki, bez nawet wielkich tarć i sporów, inflacja była bowiem tą wielką iluzją, przetrzymującą zarówno konsumpcję, jak pracy i produkcji właściwy stan rzeczy, który później po wprowadzeniu sanacji stosunków skarbowych z tem większą siłą upomniał się o swe prawa, wprowadzając ciężki i przewlekły kryzys.

Zatęła się wówczas różnica między istotnym ciężarem czynnika pracy w stosunku do innych kosztów produkcji, oraz organizacji i technicznej struktury przedsiębiorstwa. Jest niesłychanie trudno obecnie w chaosie powojennych inflacji i deflacji dotkniętych stosunków wydać obiektywny sąd, gdzie leżą główne środki zła i zastój gospodarczy, czy w zbyt pospiesznym wyposażeniu czynnika pracy w niekalkulujące się w cenę towarów podwyżki płac zmniejszony czas pracy, urlopy, słowem zdobywcze socjalne, czy też w zaniedbaniu i zacofaniu technicznym

Ze spraw ruskich.

EUNT RUSINÓW PRZECIW WATYKANOWI. — AGITACJA PRZECIW PIELGRZYMCE J. BILEUSZOWEJ DO RZYMU. — SKARGI NA ŁACINIZACJĘ CERKWI RUSKIEJ. — PROJEKT MEMORJAŁU DO KURJI RZYMSKIEJ I WARUNKI ULEGŁOŚCI. — WIEC PROTESTUJĄCY.

Lwów, 19. stycznia.

(W) W tygodniu przemyskim „Ukraiński Hołos” z 18 bm. ukazał się artykuł pt.: „Próba dojrzałości”, w którym w bezprzykładny sposób zaatakowano Stolicę Apostolską, za rzekome popieranie akcji łacinizowania ustroju cerkwi ruskiej. Podłożem tych ataków jest sprawa zaprowadzenia przymusowego celibatu duchowieństwa ruskiego, której ma się domagać Rzym a którą Rusini uważają za godzenie w ich egzystencję narodową, gdyż księża nieznanymi przestaną uprawiać politykę. Za powód do rokосу przeciw Stolicy Apostolskiej posłużyło pismo temu aranżowanie ruskiej pielgrzymki jubileuszowej do Rzymu w r. b.

Otóż pismo to występuje przeciw wyjazdowi tej pielgrzymki domagając się ażeby Rzym przedtem zwrócił Rusinom 500 złacinizowanych cerkwi, (gdzie? Red.), oddał biskupstwo łuckie ks. Bocianowi, odnowił gr. kat. biskupstwo w Chełmie i wstrzymał przymusowy celibat. „Przełóżnijcie dokładnie, — w „U. H.” — historię zjednoczenia a przekonacie się, że ukrytą przyczyną wszystkich tych dążeń nie, b. l. szerzenie katolicyzmu dogmaty znego wedle obrządku greckiego lecz spolszczenie i łacinizowanie mas ukraińskich i rozbicie jednolitego frontu narodowego na dwa wrogie obozy. Zostanie faktem, że niezręcznie ukryte plany nieprzyjacielskie w polityce religijnej na Ukrainie zawsze popierał Watykan”.

Za zuchę się dalej Watykanowi, że krzyczał na cały świat, gdy bolszewi y „zahamasowali” jednego księdza łaciński go, mil zaś gdy męczono dwa tysiące księży ruskich, znanych z wierności ka-

toli kiej, to też każdy pałnik, który by pojechał do Rzymu, stał się „żywym wianem p. mnikien. naszej głupoty i ketyzizmu”.

Proponuje w końcu „U. H.” wysłanie do Rzymu obszerny memorandum wyjaśniającego powód w trzymaniu pielgrzymki jubileuszowej i radzi w nim wyraźnie zaznaczyć, że „Ukraińcy galicyjscy rozróżniają dwa Rzymy, — jeden Rzym wieczny, trzymający się nauki Zbawiciela i ten jest nienaruszalny, a drugi, to Rzym kamaryli watykańskiej, którą my nazywamy zwyczajnie „polityką watykańską”. Kamaryla ta, ta polityka watykańska swoją polityką obłudą stoi w sprzeczności z nauką Chrystusa. Przeciw tej kamaryli walczą wszystkie narody, walczą Niemcy, Francuzi itd., a także i my, Ukraińcy walczymy przeciw tej kamaryli i demostrujemy przeciw niej abstynencją naszą w Rzymie w roku jubileuszowym. Wołamy o Niemcom z orężem w ręku się przeciw kamaryli rzymskiej, wolno było Francuzom przenieść stolicę apostolską do Awinjonu, wolno również protestować i nam przeciw grzesznej (?) polityce tej obłudnej kamaryli rzymskiej, która przez biskupów naszych łacinizuje nasz obrządek i nie szanuje praw cerkwi naszej”.

O ipis memorjału tego proponuje „U. H.” rozesłać wszystkim zagranicznym pismom katolickim.

Równocześnie ogłasza pismo to zawiadomienie, że w niedzielę dnia 25 stycznia b. r. odbędzie się w Przemysku wiec protestujący przeciw „łacinizowaniu” cerkwi. Zaproszenie podpisali wybitni działacze ukraińscy: dr. Kormo z i Dmichowski, obaj znani dotychczas z swych przekonań kerykalnych.

produkcji, która niewyposażona w najnowsze maszyny i urządzenia, operując przestarzałym systemem organizacji pracy i przedsiębiorstwa nie może sprostać konkurencji przemysłów obcych, pracujących o wiele niższym kosztem produkcji. Najczęściej zachodzi ścisły związek między obu czynnikami. Niestety

czasu inflacji i wzmożonego tempa założycielskiego nie wyzyskały nasze wielkie centra przemysłowe i poszczególne przedsiębiorstwa w kierunku unowocześnienia technicznego, organizacyjnego i handlowego procesu produkcji, tak, iż zwiększone koszty przypadające na czynnik pracy nie opłacają się na

ogół w takich zacofanych przedsiębiorstwach.

Jest również jednak stwierdzonym, że wydajność pracy naszych robotników i pracowników nie pozostaje często w stosunku do zwiększonych swobód, praw i płac, co nie da się złożyć wyłącznie na karb złej organizacji przedsiębiorstwa. — Sprawy te wymagają ścisłych badań obiektywnych, opartych na podstawach naukowej organizacji pracy ogromnie utrudnionych przez nieprzejednane stanowisko obu stron, zwalających winę wzajemnie na siebie.

Sprawy te nie mogą być nadto załatwiane w każdym z państw odrębnie ze względu na międzynarodową konkurencję w kosztach produkcji, w których odgrywają rolę ce robotnicze pierwszorzędna rolę. Kraj, który byłby zmuszony płacić wyższe płace robocze w stosunku do wydajności pracy, niżli sąsiedni, nie mógłby utrzymać się na poziomie międzynarodowego współzawodnictwa gospodarczego; widzieliśmy więc jak podwyższenie czasu pracy w Niemczech do 10 godzin zachwiało 8 godzinnym dniem bardzo poważnie nie tylko w Polsce. Następnie sprawy te nie mogą być przedmiotem jednostronnych posunięć bez uwzględnienia całokształtu stosunków gospodarczych w danym państwie, skoro zasadniczego znaczenia dla płac roboczych i czynnika pracy są stosunki rolnicze, ceny za przedmioty żywności, kwestie aprowizacyjne, wogóle zasadnicze koszty utrzymania.

Słowem należyte nie już związane, lecz choćby postawienie problemu pracy, wymaga możliwie dużej dozy obiektywizmu i bezstronności, niezależnie od bojowych interesów tej lub innej grupy zawodowej i społecznej. Bezstronnej tej platformy, jak dotąd brak jeszcze w tych licznych próbach i poczynaniach, które na polu reformy czynnika pracy poczyniliśmy u nas ostatnio, idąc za wzorem państw zachodnich. Okazało się to szczególnie z okazji przedłużenia czasu pracy w przemyśle górnośląskim; koła przemysłowe twierdziły, że przedłużenie do 10 godzin dziennie czasu podwyższyło wydajność wydajność pracy, czemu znowu zaprzeczono ze strony Kół robotniczych, widzących zwiększenie wydajności pracy w ogólnych ulep-

Feljton „Gazety Lwow.” z d. 20 I. 1925

THEOPHILE GAUTIER. 33)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy)

Spojrzał na ręce sobie: wydały mu się chudsze, bardziej wydłużone i gęściej porysowane żyłkami, niżli to zaobserwował dotychczas u siebie: na czwartym palcu prawej tkwił mu sygnet herbowy, którego tarczka nosiła siedmiopalkową baronowską koronę. Pierścień ten, nigdy, jako żywo, nie był własnością hrabiego, który wszak pieczętował się herbem zgoła innym i nosił 9-cio-palkową koronę. Przeszukując ubranie, znalazł w bocznej kieszeni surduta mały portfel z biletami wizytowymi: nosiły napis — Oktaw de Saville.

Żarty i śmiechy służby pałacowej, sobowtór hrabiego Olgierda, nieznane mu oblicze, odbite w tańi zwierciadlanej — wszystko to mogło być — ostatecznie — halucynacją chorego mózgu, urojeniem... Lecz to ubranie, którego nigdy nie posiadał w swojej garderobie, pierścień, który w tej chwili na palcu przesuwawa, zdejmując go i nakładając z powrotem — doż to dowody konkretne, namacalne, świadectwo nie dające się zaprzeczyć! Widocznie zaszła w nim bez jego wiedzy i woli zupełna przemiana: czary działały tu, czy szatan w własnej osobie, dość, że skradziono mu postać jego, nazwisko i tytuł, całą zewnętrzną jego osobistość — duszę mu tylko pozostawiono, nie dając sposobu udokumentowania swojej tożsamości.

Fatalne będą skutki katastrofy, jaka go dotyka: w nowej postaci,

w jakiej mu duszę uwięziono, nie może wszak upomnieć się o należne mu nazwisko i tytuł: dochodząc praw swoich, wyda się światu bezczelnym oszustem, kłamcą i szalbierzem, albo — conajmniej szaleńcem. Nawet go żona własna nie pozna w tej masce nieznanej.

Jakże tu i jej udowodnić tożsamość swoją? Istnieją — zapewne — tysiączne okoliczności znane im tylko obojgu, szczegóły z ich życia, jak świętość chowane i niedostępne świadomości osób trzecich: naprowadzenie pewnych drobiazgów, przypomnienie słów, w danej chwili przez które z nich wypowiedzianych, otworzyłoby może oczy Helenie i dałoby jej poznać duszę męża pod maską tego obcego jej ciała; lecz nawet w takim razie jakież praktyczny wynik tego odosobnionego jej zdania i uznania, skoro się mu opinia świata całego

przeciwstawiać będzie?... Wszak nie da się zaprzeczyć — wywłaszczono go, wyrzuto z jego zewnętrznej osobowości... A nadto — inna jeszcze kwestia: czy zaszła w nim przemiana ogranicza się do owej czysto zewnętrznej metamorfozy, czy też dusza jego zamieszkała w formie cielesnej innego osobnika? W takim zaś razie — co stało się z dawnym jego ciałem? Schłonał je dół wapienny, czy też padło łupem pierwszego lepszego rzeźmieszka? Bo wszak sobowtór w pałacu dojrzały mógł widmem tylko być, upiorem, zjawą, lecz mógł być również istotą żyjącą, człowiekiem, jawną duchową czyjąś, wprowadzoną mocą satanicznych sztuk owego lekarza o twarzy fakira w odkradziony jemu, hrabiemu Łabniskiemu, kształt fizyczny...

(C. d. n.)

szaniach technicznych i organizacyjnych, w zmniejszeniu licznego zastępu bezproduktywnych sił (n. p. materiał nadzorczy i t. d.).

Dyskusje te charakteru niejednokrotnie wysoce bojowego muszą mieć jednak podstawy obiektywne. Stworzyć je może jedynie Instytut naukowego badania pracy, którego zadaniem byłoby badanie i śledzenie tej roli, jaką odgrywa czynnik pracy w ogólnych kosztach produkcji z punktu widzenia zarówno wydajności, jak i momentów społecznych. Około założenia Instytutu pracy krążąją się obecnie zainteresowane czynniki wielkiego przemysłu i pracy, nad jego niezależnością jednak musi czuwać opinia publiczna, rząd i prasa zarówno fachowa, jak i periodyczna.

I. b.

MIN. SKRZYŃSKI PRZYBĘDZIE W WTÓREK DO WARSZAWY.

Helsingfors, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Minister Skrzyński wyjechał stąd w sobotę wieczorem i przybędzie we wtorek do Warszawy.

Warszawa, 19 stycznia. (Tel. G. L.) Konferencja państw bałtyckich i Polski w Helsingforsie zakończyła się. Według urzędowego komunikatu obrady trzymane były w ramach zakreślonych przez rząd fiński tj. nie poruszano stosunku do Rosji sowieckiej.

PRZED SESJĄ SEJMOWĄ.

Warszawa, 19 stycznia. (Tel. G. L.) Wczoraj odbywały się obrady stronnictw sejmowych w związku z nadchodzącą sesją sejmową. Zarząd główny „Wyzwolenia” postanowił poddać rewizji program stronnictwa. Specjalna komisja w tym celu wyloniona na opracować projekt programu, który następnie zostanie przedłożony do zatwierdzenia kongresowi członków stronnictwa. Kongres odbędzie się w marcu.

Rada naczelna Chadecji obradowała nad zmianą ordynacji wyborczej i wypowiedziała się za zmniejszeniem ilości posłów. W zakresie sytuacji politycznej stwierdziła lekkie zachwianie równowagi gabinetu Grabskiego na korzyść lewicy.

Rada naczelna PPS. wypowiedziała się za powrotem Marszałka Piłsudskiego do armji, jednakże w ramach konstytucji, oraz za pokojowym załatwieniem zatargu polsko-gdańskiego.

DYMISJA WICEMIN. SIMONA.

Warszawa, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Podsekretarz stanu w min. pracy p. Simon podał się do dymisji, która zostanie — jak zapewniają w kołach poinformowanych — przyjęta.

BŁOGOSŁAWIENSTWO PIUSA XI. DLA POLSKI.

Warszawa, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Prezes Związku Stow. polskich, Adam Zamojski, był przyjęty 16. bm. przez nuncjusza papieskiego na audjencji, podczas której otrzymał oryginalną błogosławieństwa apostolskiego, podpisany własnoręcznie przez Ojca Św. Piusa XI. Zostało ono nadesłane z racji wręczenia Ojcu Św. adresu dziękczynnego za ustalenie święta Królowej Korony Polskiej, które ma być solennie obchodzone w dniu 3. maja.

PADEREWSKI U PAPIEŻA.

Rzym, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Ojciec św. przyjął wczoraj na audjencji Ignacego Paderewskiego.

Polska dąży do uregulowania sprawy gdańskiej.

ZARZĄDZENIA ODWETOWE ZOSTAŁY JUŻ OPRACOWANE I MOGĄ BYĆ W KAŻDEJ CHWILI ZASTOSOWANE. — KONFLIKT BĘDZIE PRZEKAZANY TRYBUNAŁOWI W HADZE

Londyn, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraphu” sędzi, że konflikt polski w Gdańsku zostanie zapewne przekazany Trybunałowi Międzynarodowemu w Hadze.

Warszawa, 18. stycznia. (Z.) U władz rządowych istnieje w dalszym ciągu tendencja do uregulowania sprawy gdańskiej. Wczoraj u dyrektora depart. min. skarbu p.

Kauzika odbywały się narady w sprawie zarządzeń odwetowych, które zostały już opracowane w najdrobniejszych szczegółach i mogą być zastosowane w każdej chwili, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

Gdańsk, 18. stycznia. (Tel. G. L.) („Danz. N. Nachr.”) Gen. sekretariat Ligi Nar. zakomunikował senatowi gdańskiemu, że nie powźmie w sprawie pocztowej na razie żadnych kroków dopóki się nie wypowie wysoki komisarz Ligi w Gdańsku.

Odbudowa Kresów Wschodnich.

RZĄD OPRACOWUJE ODNOŚNE ZARZĄDZENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. stycznia. (Z.) Obecnie w prezydium Rady ministrów p. min. Thugutt pracuje nad ustaleniem wytycznych w sprawie odbudowy kresów wschodnich. Odbudowa zostanie przeprowadzona przez ministerstwo robót publicznych. Onegdaj p. Zabierzowski przedłożył referat na temat wydania

całego szeregu zarządzeń, zmierzających do przystąpienia w najbliższym czasie do budowy. Poza tym p. min. Thugutt codziennie konieruje w sprawie odbudowy z przewodniczącymi i członkami komisji, pozostając w kontakcie z wicemin. p. Smółskim.

RZĄD WOBEC ZWYŻKI CEN ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Warszawa, 19. stycznia. (Z.) W sobotę przed połudn. w Ministerstwie skarbu odbyła się w obecności prezyd. Rady min. i min. skarbu p. Grabskiego konferencja w sprawie najważniejszych zagadnień z życia gospodarczego. Na konferencji, jak słychać, poruszono, między innymi sprawę pewnych zwyczajów cen artykułów spożywczych, którym to zwyczajom rząd pragnie zapobiec. Cena chleba w Warszawie podskoczyła do 52 gr. za kilogram.

WZROST DROŻYZNY.

Warszawa, 19. stycznia. (Z.) Dziś Główny Urząd Statystyczny ustalił wskaźnik wzrostu drożyzny za czas od 15. grudnia 1924 do 15. stycznia 1925 na 0,31%. Równocześnie ze zwyczajną ceną chleba nastąpiło obniżenie cen nabiału.

„OFICER INFORMACYJNY” PRZY MIN. SPRAW WOJSK.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 19. stycznia. (Z.) Przy Ministerstwie spraw wojskowych utworzona została osobna instytucja pod nazwą „Oficera informacyjnego”. Łączy się to z przeniesieniem się ministerstwa do gmachu przy ul. Nowowiejskiej. Zadaniem oficera jest udzielanie informacji interesantom w sprawach urzędowych i wojskowych.

„NAPAD NA GRANICĘ SO- WIECKĄ”.

Warszawa, 18. stycznia. (Tel. G. L.) W związku z sowiecką depeszą o rzekomym napadzie polskich pogranicznych oddziałów regularnych na Jampol na Wołyniu P. A. T. wyjaśnia: Polskie posterunki korpusu ochrony pogranicza zaobserwowały w nocy z 4. na 5. bm. na granicy sowieckiej strzelanie w kierunku Jampola. Wiadomości uzyskane od osób prywatnych opiewają, że w nocy z 4. na 5. bm. banda, złożona z kilkumastu zrewoltowanych żołnierzy G. P. U. napadła na kasę komendantury G. P. U. chcąc przywłaszczyć sobie pieniądze nadeszłe tego dnia. Bandyta przejął na stronę polską nie usiłował, aby się zresztą nie mogło udać wobec wzmocnionej obsady.

POLSKA PŁACI ZA FORMACJE SYBERYJSKIE.

Warszawa, 19. stycznia. (Z.) Rada Ministrów uchwaliła i przyjęła do wiadomości w ostatecznej redakcji warunki konsolidacji długu zaciągniętego w Wielkiej Brytanji na formacje wojsk polskich na Syberji.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W CZASIE ĆWICZEŃ WOJSK.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 19. stycznia. (Z.) Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło, aby podczas ćwiczeń czołgów z piechotą, piechota nie strzelała ostrymi nabojami. Zdarzyło się nianowicie, że piechota strzelając z małej odległości do czołgów, zabiła jednego strzelca czołgowego.

NOWY INCYDENT STANÓW ZIEDN. Z MEXYKIEM.

N. Jork, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Dzienniki donoszą o nowym incydencie Stanów Zj. z Meksykiem. Wynikł on stąd, że władze prowincji Yukatan wydały rozkaz aresztowania kapitana i załogi jednego z okrętów amerykańskich pod zarzutem uprawiania przemytnictwa bronią. Wskutek energicznego protestu uwolniono kapitana, zatrzymano jednakże załogę. Rząd amerykański oświadczył, że nie jest w stanie zmusić władzy prowincjonalnej do posłuchu w tej sprawie.

ZATONIĘCIE ŁODZI FOD- WODNEJ.

Nowy Jork, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Telegr. Comp. Łódź podwodna S. 19 najechała w zatoce Narragansett w czasie burzy na skałę podwodną. Okręty ratunkowe usiłują od 48 godzin uratować załogę łodzi, liczącą 40 ludzi. Do chwili wystania tej depechy, akcja ratunkowa nie została jeszcze z powodu burzy uwieńczona powodzeniem.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

ZNACZNE WYROKI ŚMIERCI NA OFICERÓW NEM.

Paryż, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Sąd wojenny w Leodjum zasądził zaocznie na karę śmierci 2 oficerów niemieckich, jednego pułkownika i jednego majora za to, że po bitwie wydali rozkaz rozstrzelania 120 mieszkańców. Także sąd wojenny w Namur zasądził zaocznie jednego majora i jednego kapitana niem. za morderstwo, zaś jednego pułkownika na 20 lat ciężkich robót za podpalenie 4 kamienic.

LUDENDORFF PRZEPRASZA KS RUPRECHTA.

Monachjum, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Gen. Ludendorff ogłosił obecnie w dzienniku „Völkischer Kurier” pismo, jakie w dniu wyborów wysłał był do bawarskiego następcy tronu. Pismo opiewa: „W dniu wyborów wyrażam Waszej Królewskiej Mości moje najgłębsze ubolewanie, że powtórzywszy artykuł „Bohemii”, złączyłem nazwisko Jego z wiarołomstwem cara. Spodziewam się, że przez ten krok złagodzi się napięcie w korpusie oficerskim.”

MARKA NIEM. NOTOWANA W BRUKSELI.

Bruksela, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Minister skarbu zezwolił na wznowienie na giełdzie brukselskiej notowań kursu marki niemieckiej i korony austriackiej.

„AUSTRIA SIĘ ZPROI”.

Wiedeń, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Wielką sensację dnia stanowi fakt znalezienia przez wojskową misję Ententy 20 nowych dział w Wiedniu. Anonimowy donos zdradził, że w pewnym domu znajdują się ukryte działa. Właściciele domu odmówili ich wydania, dopiero u rząd spraw zagr. musiał interweniować. Rząd austriacki w tym wypadku dopuścił się przekroczenia traktatu w St. Germain.

PROCES PRZECIWKO MORDERCOM MATEOTTI'EGO ODBĘDZIE SIĘ W LUTYM.

Rzym, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Według najnowszych informacji, proces przeciw mordercom Mateotti'ego odbędzie się z końcem lutego przed sądem przysięgłych w Rzymie. Przesłuchanych będzie około 200 świadków. Proces potrwa przez dwa miesiące.

NOWE ODKRYCIA W EGIPCIE.

Londyn, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Z Kairo donoszą, że amerykańska komisja archeologiczna odkryła w pobliżu piramid grób dynastji królewskiej, który jest starszy od grobu Tutankhamena.

Kair, 17 stycznia. (Tel. G. L.) Unowa, którą zawarł rząd egipski z Howarden Carterem co do poszukiwań w grobowcu Tutankhamena, obowiązuje rząd do października 1925. Carter jest zdania, że prace będą do tego czasu zupełnie ukończone i trumna będzie mogła być wydobyta w przeciągu dwóch miesięcy.

ZGON „KRÓLA CYNÓW”.

Paryż 18 stycznia. (Tel. G. L.) „Petit Parisien” donosi z Nowego Jorku, że zmarł tam finansista Daniel Reid, „król cynów”.

Z SALI KONCERTOWEJ.

(Koncert „Echa”).

Lwów, 19. stycznia.

W szeregu koncertów rojących się od nazwisk obcych kompozytorów i wykonawców, odbijał sympatycznie wczorajszy, doroczny koncert „Echa”. Na sali panowała atmosfera swojska, bliska, rodzima... z estrady płynęła pieśń polska... stąd całość była niezwykle sympatyczna i ujmująca... Atmosfera taka panuje zresztą tradycyjnie na koncertach „Echa”, które mimo niesprzyjających warunków i okoliczności trwa niezłomnie na straży ideałów piękna i sztuki, kultury i szczerze i z całym zaparciem w epoce skrajnego materializmu, praktyczności i zdrowego rozsądku. Tem większa zasługa dzielnej drużyny, którą skupia szereg ludzi różnych wiekiem, stanowiskiem i położeniem pod szczytnym sztandarem służby dla sztuki... Praca nie idzie na marne, a kulturalne usiłowania wydają plon obfity, z którego kierownicy mogą być prawdziwie dumni. Odnoszę to w pierwszym rzędzie do dyrygenta p. Rangla, który tak dzielnie kieruje zespołem od lat szeregu, wznosząc go coraz wyżej dzięki swej energii, kulturze i wiedzy muzycznej. Pan Rangl, to artysta szczerzy, bez pozory i blichtru... Takim jest również przy dyrygenckim pulcie... Cechuje go też spokój i skromność — unikanie efektu, zupełne podporządkowanie swego „ja” wyższemu celom sztuki. Gdy gorące oklaski zmuszają go do podzięk, wskazuje na swą drużynę, jak gdyby chciał dać do zrozumienia, że to ich zasługa. Ma rację... Gdyby nie kult dla pieśni, tkwiący w pierśsiach zespołu, nie mógłby pochwalić się tak pięknymi wynikami. Gdyby nie jego praca wszelako, nie doszedłby ów zespół do takiej doskonałości, w jakiej jawi się na koncertowej estradzie. Doskonałość ta — to zasługa dyrygenta — to owoc jego cichej, umiejętnej, wytrwałej i pełnej artyzmu pracy...

Staranność opracowania uderzała w przeważnej części wykonywanych utworów. Najsilniej uwydatniała się ona w doskonale odtworzonej suicie Södermana pt.: „Chłopaki wesele” — równie silnie przejawiała się jednak i w „Pieśniach ludowych”... Trudna kompozycja B. Waleka-Walewskiego pozostawiała może pod względem interpretacji nieco do życzenia, jeśli się jednak zważy, iż była po raz pierwszy u nas wykonywana i jeśli się uwzględni wysokie wymagania, jakie znakomity nasz kompozytor choralny stawia wykonawcom, trzeba będzie rozgrzeszyć ich z drobnych niedociągnięć, które z czasem znikną, ustępując doskonałości wykończenia, która cechuje wielkie artystyczne poczynania „Echa”...

Solistami wieczoru byli pp.: Dr. A. Konopacki, T. Martyniak, i Fr. Usarz. Nie są to zawodowi śpiewacy, tem większa więc ich zasługa, iż dzielnie dostroili się do ogólnego poziomu artystycznego, nie mając go żadnym najdrobniejszym nawet dysonansem. Przeciwnie, solowa partja Dra Konopackiego spotkała się z ogólnym aplau-

Rokowania francusko-sow. w sprawie długów.

RYKOW PODDAJE W WĄTPLIWOŚĆ KONIECZNOŚĆ ZWROTU POZYCZKI FRANCUSKIEJ UDZIELONEJ ROSJI

Paryż, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Potwierdzają urzędowo wiadomość, że rząd francuski upoważnił swego ambasadora w Moskwie Herbetta do podjęcia narad z Sewletami w sprawie uznania długów. Herbert rozpoczął już obrady, które dotychczas nie doprowadziły do rezultatu.

Paryż 18 stycznia. (Tel. G. L.) Herriot polecił ambasadorowi Her-

betowi zaprotestować u rządu sowieckiego przeciw przemówieniu Rykowa, wygłoszonemu na wszechrosyjskim kongresie nauczycielskim, w którym Rykow, wychodząc z założenia, że pożyczka francuska udzielona Rosji, miała służyć celom imperjalistycznym, podawał w wątpliwość konieczność jej zwrotu.

Poincaré w obronie króla Alfonsa XIII.

KRÓL HISZPAŃSKI PRZYJACIELEM FRANCJI.

Paryż, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Sensację wywołał artykuł Poincarégo o stanowisku króla Alfonsa hiszpańskiego w czasie wojny światowej. Poincaré twierdzi, że Blasco Ibanez mówił nieprawdę twierząc, jakoby król hiszpański był w czasie wojny przeciwnikiem Ententy. Przeciwnie, zapewniał on Francję o neutralności Hiszpanii zaraz po wypowiedzeniu wojny i oświadczył, że Francja może spokojnie wycofać

dwie dywizje, stacjonowane w Pireneach. Na miesiąc przed wojną oświadczył król Alfons w Barcelonie ówczesnemu ministrowi spraw zagranicznych Pichonowi, że jeżeli Francja będzie zaatakowana przez Niemcy i będzie musiała bronić swego terytorium, wówczas on (Alfons) dałby słowo honoru, że Francja będzie mogła wysłać wszystkie swoje wojska na wschodnią granicę.

Ustawa o reformie wyborczej we Włoszech uchwalona.

WYNIK GŁOSOWANIA W IZBIE WZMOCNI GABINET I UNIEMOŻLIWI OBALENIE MUSSOLINIĘGO — SENAT PRZECIW REFORMIE WYBORCZEJ.

Rzym, 18. stycznia. (Tel. G. L.) Wczorajsze posiedzenie zaliczyć należy do rzędu wielkich debat politycznych. Mowa Orlanda była wielką filipiką w obronie wolności konstytucji i prasy. Faszyści kilkakrotnie przerywali mu. Zdawało się, iż trzy grupy opozycji liberalnej opuszczą salę. Orlando wykazywał, że przy obecnym nastroju w kraju wybory nie mogą się odbyć. W imieniu rządu odpowiedział doskonałą mową min. Federzoni. Deklaracja Giolitti'ego była wyliczeniem przekroczeń konstytucji, jakich wedle niego dopuścił się rząd.

Rzym, 17. stycznia. (Tel. G. P.) Zdaniem Ag. Stefane'go wynik głosowania w Izbie dowodzi, że rząd Mussolini'ego cieszy się w dalszym ciągu zaufaniem parlamentu i kraju. Wśród kół politycznych panuje nadzieja, iż zajęte przez Izbę stanowisko wzmacni gabinet i uprzytomni opozycji jasno niemożliwość obalenia Mussolini'ego.

Rzym 18 stycznia. (Tel. G. L.) Sena orowie komentują z ożywieniem projekt reformy wyborczej. Przewidują oni, że projekt będzie poddany zasadniczej dyskusji. W dług pogłosek, 80 senatorów jest przeciwnych reformie wyborczej oraz natychmiastowemu jej stosowaniu.

Gabinet Luthera nie cieszy się sympatją.

BRAK ZAUFANIA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Berlin, 18. stycznia. (Tel. G. L.) „Vonwärts” podnosi nieprzychylną ocenę, z którą gabinet Luthera spotkał się nie tylko w krajach Ententy, lecz także w prasie krajów neutralnych. Od wczoraj — pisze „Vorwärts” — Niemcy znajdują się w zupełnym odosobnieniu od reszty

świata. Zamiast zaufania, każde słowo Luthera, Stresemanna i Schielego będzie budziło najwyższą podejrzliwość. Rząd Luthera nie reprezentuje narodu niemieckiego, który w ogromnej swojej większości pragnie porozumienia i pokoju.

zem... i upominaniem się o powtórzenie. Współdziałał w koncercie art. opery p. R. Cyganik, który odśpiewał kilka pieśni solowych, ponadto zaś partję barytonową w „Bajce o Kasi i Królewiczu” Walewskiego. O znanym i cenionym artyście pisałem już tylekroć z radości jego występów na scenie i estradzie, iż trudno mi wymyślić coś nowego. Musiałbym powtarzać dawne pochwały i mnożyć superlatywy — piękny głos,

muzykalności, zapachu, inteligentnej interpretacji itd., itd. Ograniczę się do stwierdzenia faktu, że jak zwykle był p. Cyganik i wczoraj doskonały. Ocenia to zresztą najsuwniejszą i najsprawiedliwiej publiczność, niechająca ulubienca swego puścić z estrady i domagająca się coraz nowych naddatków, których śpiewak nie skąpił. Akompaniował bez zarzutu p. K. Lewicki, dyrygent Teatrów miejskich.

Dr. Juliusz Balicki.

MAŁY FELJETON.

List do Ciebie.

A sądze Ty bedz esz wied iał,
Ze 1st ten do Ciebie p sany?
Ni t o tem Ci nie powiedzia,
Chyba serce Twe, mój Koc any

Litery, przecinki, kropki,
To wszystko nic przecięż n e znaczy.
Czy ja wiem, akichś parę słów,
Tak, może tak, albo inaczej.

Skończon j z prawie rzy zwrotk
(A o Tobie m śl tylko j dna!)
I widzisz: Tak mi się zdaje,
Ze wcale nie jestem już b! dna.

Zofja Krajewska.

Wiec niższych funkcjonariuszy państwowych.

Lwów, 19. stycznia.

(jp.) W sobotę odbył się we Lwowie zjazd niższych funkcjonariuszy państw. z Małopolski. Na posiedzeniu odbytem w sali ratuszowej omawiano szereg postulatów w sprawie poprawy bytu.

Na wiec przybyli posłowie Maczyński, Smulikowski i Reich. Przewodniczył p. Werner, referat wygłosił prezes lwowskiego Związku p. Mazgala, sprawę remuneracji świątecznych referowała delegatka z Warszawy, p. Czajkowska, następnie zabierali głos posłowie Maczyński i Reich.

Wiec uchwalił pod adresem Rządu następujące żądania, motywowane szczegółowo przez p. Mazgalę: 1) nowelizacja ustawy uposażeniowej przez zaszerogowanie niższych funkcjonariuszy państwowych (cofniętych ostatnią ustawą o kilka grup wstecz) z uwzględnieniem lat służby, 2) ustalenie w służbie państwowej do 1. kwietnia 1925, 3) pozostawienie funkcjonariuszów państwowych w charakterze publiczno-prawnym, 4) obsadzenie zredukowanymi wojskowymi posad, 5) ustalenie mrożnej według urzędów statystycznych z ważnością od 1. stycznia br., 6) wypłata dodatku sustentacyjnego dla tych pracowników państwowych, którzy pełnią służbę poza obrębem mieszkania swej rodziny, 7) reaktywowanie dodatku kresowego, 8) przyjęcie za podstawę do ustalania płac stałych minimum egzystencji pracownika najniższej grupy, 9) wyasygnowanie 30 proc. miesięcznych poborów ze względu na okres zimowy i wzrost drożyzny, 10) nowelizacja ustawy emerytalnej według zasad równego traktowania wszystkich emerytów polskich oraz zrównania tzw. emerytów państw zaborczych z emerytami polskimi, a nadto przyznawanie wdowom i sierotom podwyższenia pensji bez względu na ilość lat służby męża lub ojca, przy zachowaniu art. 60 ust. uposażeniowej, 11) natychmiastowa wypłata zaległych poborów emerytalnych, tym, którzy zostali na zasadzie art 116 przeniesieni w przymusowy stan spoczynku. — Wreszcie zjazd wrócił się z gorącym apelem do wszystkich posłów i senatorów z okręgów wyborczych małopolskich, by zajęli się iosem tysięcy rodzin pracowników państwowych i skłonili Rząd do zrealizowania żądań powyższych.

Z KARNAWAŁU.

Lwów, 19. stycznia.

Bal kostiumowo maskowy Kasy na i Koła liter.-artyst. nie dorównał swoim poprzednikom z lat dawniejszych. Cętkie czasy odbiły się i na nim dotkliwie. Zabawa trza szła ospale, dopiero po północy młodzież nabrała animuszu i na prawdę „wzięła się do tańca“. Kostiumów było sporo, przeważnie wschodnich, które odbijały barwnie na tle sukien balowych i fraków. Wszystkie piękne panie wybierają się na Bal prasy i Bal kwiatowy.

*

(St. M.) Bal artystów dramatu W ubiegłą sobotę odbył się w salach Hotelu Krakowskiego tradycyjny bal artystów dramatu, który i tym razem nie zawiodł. Dzięki staraniom panów Brzeskiego i Orzechowskiego, oraz komitetu balowego, tradycja dobrej zabawy została podtrzymana w zupełności. W balu brało udział około dwieście gości. Tańce prowadzone umiejętnie przez p. Faiszewskiego, odbywały się na przemian w dwóch salach, przyczem podkreślić należy doskonały jazz band w mniemanej salce, który zyskał szczególne uznanie. Do powodzi nia w. wieczoru przyczyniły się przepiękne talety pań, a zadanie wysze zęgnienia ich byłoby nielatywne. Znaczący, a raczej znaczący twierdzili, że prym wiodły panie: Czajkowska, Łozińska, L. Uiamowa, Panethówna i Wrońska, lecz trudno doprawdy rozsądzić, gdyż nigdy tak jak w tym wypadku nie sprawdzała się stara maksyma: Quod capita — tot sensus. Zabawa w miarę ożywiająca się i wesoła przetrwała do białego rana, pozostawiając wrażenie jednego z najładniejszych wieczorów tegorocznego karnawału.

SPORT.

Walne Zgromadzenie L. Z. O. P. N.

Lwów, 19. stycznia.

Tegoroczne Zgromadzenie lwowskiej magistratury piłkarskiej odbyło się przy licznych udziałach delegatów klubów lwowskich i prowincjonalnych, kolegium sędziów i prasy. Obrady trwały od soboty popołudnia do niedzieli wieczorem przy bardzo ożywionej dyskusji, której rezultatem był szereg zmian w regulaminie Związku. Zgromadzenie cechowała pewna jednomyślność i wspólne wytyczne; objaw ten należałoby bez zastrzeżeń pochwalić; gdyby nie „publiczna tajemnica“, że cały przebieg Zgromadzenia wraz z wyborem nowego zarządu był z góry ukartowany i pomyślany według klucza partyjnego. Rezultat obrad i najważniejsze postanowienia podamy w najbliższym numerze. Z góry jednak podnieść należy, że zgromadzenie niejednokrotnie zapomniało o prawdziwej i prostej polityce sportowej, poświęcając ją dla zaściankowych interesów klubów. Nie zawsze brak było dobrej woli i zrozumienia, czego dowodem reaktywowanie „Sportu“ jako organu urzędowego L. Z. O. P. N. stworzenia Wydziału Propagandy, że do tych tylko się ograniczymy. W wybranym Zarządzie i Wydziałach razi brak delegatów „czarnych“. Daje to wiele do myślenia i nasuwa pewne niemiłe horoskopy na przyszłość. Wybrano jednogłośnie następujący Zarząd i Wydziały:

Skandaliczne nadużycia skarbowe w Banku cukrownictwa w Poznaniu.

Lwów, 19. stycznia.

Czytamy w nrze 19 krakowskiego „Ill. Kurjera Codziennego“ p. t. „Nadużycia skarbowe w Banku cukrownictwa w Poznaniu“, co następuje:

„Z Poznania donoszą: Urzędnicy skarbowi dokonali w tutejszym Banku cukrownictwa rewizji, która wykazała, iż dyrekcja tego banku zataiła przed skarbem państwa wysokość swoich obrotów i wykazała liczbę mniejszą od rzeczywistej o 8 milionów złotych, ażeby uchylić się od płacenia podatku.

Wiadomość ta wywołała nie tylko w Poznaniu, ale i w całej Rzeczypospolitej niesłychanie przykre wrażenie“.

*

Wiadomość ta musi istotnie wywołać nie tylko przykre wrażenie, ale i oburzenie. Bank cukrownictwa zyskał w Polsce smutną sławę z szeregu ciemnych afer. Wszyscy pamiętają niedawną skandaliczną

sprawę dyr. Grotowskiego, który kierując krakowską ekspozyturą Banku, dopuścił się olbrzymich nadużyć. Taka bezprzykładna panama stała się możliwą dzięki temu, że tak powszechnie wiadomo, p. Grotowski był spokrewniony z jedną z kierujących osobistości w zarządzie Banku cukrownictwa i dzięki jej wpływom uzyskał to wysokie stanowisko. Obecne rewelacje o oszustwach centrali poznańskiej na szkodę skarbu Państwa, poruszyły do głębi opinię publiczną, która domaga się od rządu, aby wejrzał w te zabagnione stosunki i energicznie zaprowadził porządek, zaś sprawcom tych niesłychanych nadużyć wymierzył zasłużoną karę.

W interesie uzdrowienia przemysłu i handlu cukrowniczego, w którym takie niesumienne jednostki grasują, co się później odbija na kieszeniach kupców i konsumentów, należy jak najostrożniej potępić praktyki p. Grotowskich et consortes.

Zarząd: prezes prof. Dregiewicz (Pogoń), wicepr.: Dr. Peter (Lechja), II. wicepr. Agid (Hasmonea), sekretarz Bittmar (Revera), skarbnik Zagórski (Lechja), przew. K. S. Schlessler (Hasmonea), przew. Wydziału propagandy Nechay, przew. Wydz. Gier i Dysc. Kuchar (Pogoń), oraz członkowie wydz. Burnatowicz, inż. Nör, dr. Bedlewicz, Black, dr. Bukartek, Francos, Schapira.

Wydział Gier i Dysc.: przew. T. Kuchar, członkowie: kpt. Kulika dr. Dobrzański, dr. Teschner, Bodenstein, Lipecki, Filar.

Wydział Propagandy: Przew. A. Nechay, członkowie: Süsserman, Ponurski.

Komisja rewizyjna: dr. J. Peter, Wittels, inż. Sliwiński. Delegaci na Walne zgromadzenie P. Z. P. N. inż. Christelbauer, Dregiewicz, Kuchar, Schlessler, Bittmar, inż. Dudryk, Dworzaczek. St. M.

Z teatrów lwowskich

TEATR WIELKI.

Poniedziałek wyjątkowo o godz. 6 pop. przedstawienie dla dzieci „Kopciuszek“ (wznowiecie).

Wtorek „Lakme“ (gość. występ Zamorskiej).

Środa „Kopciuszek“.

TEATR MAJY.

Poniedziałek „Świt, dzień i noc“

Wtorek „Świt, dzień i noc“

Środa „Świt, dzień i noc“.

TEATR NOWOSĆL

Poniedziałek „Hrabina Marica“.

Wtorek „Szampańskie kobietki“ (50 proc. zniżki — abonentom ważny).

Środa „Hrabina Marica“.

*

„Kopciuszek“. Poniedziałkowe przedstawienie „Kopciuszek“ zapowiada się pod każdym względem bardzo ciekawie. Gra artystów, baśniowe dekoracje, efekty świetlne i techniczne, oraz balet i muzyka złożą się na całość. Początek o godz. 6 wieczorem.

Jubileusz Okornickiego. Wszyscy artyści i artystki naszego teatru przygotowują się serdecznie na czwartkowy obchód jubileuszowy znakomitego artysty i reżysera. Jak wiadomo w dniu tym dana będzie kapitalna farsa Bissona pt. „Pan Dyrektor“, którą ciągle z olbrzymim powodzeniem wznawiają teatry światowe. U nas farsa ta reżyse-

rowana przez dyr. Czarnowskiego będzie miała pierwszorzędną obsadę, którą tworzyć będą pp. Bilińska-Czarnowska, Hańska, Lorezyńska, Rowińska, Okornicki, Dębawicz, Helski-Kowalski, Lochman, Nawrocki, Orzechowski, Rygier, Zabielski i Zbrojewski.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

We wtorek 20. stycznia: Eugéne Ysaye, skrzypek.

Piątek, 23. stycznia: Z cyklu koncertów mistrzowskich XV. Kwartet Czeski Sevcika. 421-4

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWY WYKONAWCZE.

Lwów, 19. stycznia.

Na giełdzie prawie zupełnie brak odbiorów. Wobec większej podaży, a nieznacznej popytu kursa kształtowały się znikomo przy bardzo słabym ruchu. Gazy potaniały na 9.50, zachodnie 25, Jaworzno oddawa o 11.35. Drobne obroty w Gazociągach Bruggerze i Machlejdzie. Inne papiery w zaniedbania.

Z akcji przemysł wach niektóre papiery jak Chodorów, Chybie, Nafta, Gazolina, Tespy, Okos i Zeleziński, lekko poprawiły swe kursa. Inne utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

Z akcji bankowych zwykował B. Związku Spółek zarobkowych na 7.25 (popyt na giełdach w Warszawie i Krakowie). Ruch naogół niewielki, jednakowoż obroty większe jak w akcjach niekotowanych przy silniejszym popycie. Tendencja niejednorodna Usposobienie słabe

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0.56, Przemysłowy 0.35, 0.34, Zarobkowy 7.25, Z.B.K. 0.15, Chodorów 4.10, 4.15, Chybie 5.25, Cegielski 0.63, 0.60, Górka 13.25, Gazolina 1.45, Umielów 0.65, 0.64 Lokomotywy 0.48, Niemojowski 0.48 0.49 Oiko 1.90, 2.00, N. t. 0.57, 0.58, 0.59, Rakszaw 1.80, Tesp 3.35, 3.40. 3.45. Zieleniewski 8.90.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Brugger 0.35, Ga ociąg 0.20, Gazy wsch. i ne 9.75, 9.60, 9.50, Gazy z chodnie 2.25, Jaworzno (10.) 10.80, 10.75, 2) 11.35, 10.90, (drob.) 12.60, 12.65, Machlejd 2.10.

Giełda zbożowa.

Lwów, 19. stycznia.

Na giełdzie bez transakcji, poza giełdą transakcje w pszenicy, życie i w mące poznańskiej. Piacno w szczególności za mąkę żytnią oznanską 65% 43 zł, za 70% 41 zł i 60 Poznań. Na ogół żywe zainteresowanie dla pszenicy i żyta przy stosunkowo słabej podaży po cenach wygórowanych Tendencja wybitnie zwyżkowa. Usposobienie nadal silne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 stycznia.

B. Zw. Spółek z. 7.50 Zieleniew. 9.00, M. drzej. 4.30, Żyrardów 11.75. Tendencja słabsza Dolar 5.18.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 19 stycznia.

Bk Przemysł. 0.34, Chodorów 3.95, Zieleniewski 8.85 Cegielski 0.61, Parowozy 0.3, Góka 13.30, Siecha g. 4.30, Chybie 5.05, Dolar 5.19. Tendencja utrmana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 19 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	28.10	28.00
Londyn	24.83	24.80
Nowy Jork	519.07	519.00
Warszawa	102.00	100.00
Belgia	26.20	26.00
Włochy	21.75	21.60
Hiszpanja	74.00	73.50
Holandja	209.75	209.25
Berlin	1.23.7	1.23.5
Wiedeń	73.4	73.00
Sztokholm	14.25	13.9
Oslo	90.25	79.50
Kopenhaga	13.00	82
Sofja	3.80	3.7
Braga	15.65	15.55
Budapeszt	0.72.5	0.71
Belgrad	10.45	10.35
Ateny	9.50	9.30
Konstantynopol	2.80	2.75
Bukareszt	2.75	2.67
Helsingfors	13.15	12.95
Buenos Aires	199.00	197.00

Tendencja utrwala jąca

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 19 stycznia.

Dziś tendencja chwiejna. Kursy w ramach wczorajszych. Obrót średni.

Dolar 5.18 do 5.18 1/2, dol. kanadyjskie 5.14 1/4 do 5.15, korony czeskie 0.15 1/4 do 0.15 1/2, leje 0.02 1/2 do 0.02 1/2, franki franc. 0.27 1/4 do 0.27 1/2, frank szwajcarski 1.00 do 1.02, funty szterl. 23.80 do 24.00, Ruble a 500 ta 100 ta i tys. 0.00 zł do 0.00 zł. drobne za 1 tys. 0.00 do 0.00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.00 do 0.00 gr., korony austr. za ys. 0.07—0.07 1/4 gr.

Złoto: 20 kor. 21.80 do 21.90, 10 frank. 19.75 do 19.85, 20 marki 4.80 do 25.00, 10 rubli 26.75 do 26.90 gr.

Srebro: kor. austr. 0.44 1/2—0.44 1/2, 5-kor. austr. 2.32—2.34 floreny 1.18—1.20, siebr. ruble 1.88—1.90, szejkl za rubel 0.84—0.86.

V. Waluty i Dewizy:

Eliety bankowe		Kategorie		(ceki, przekasy i wydatki)		Uwagi
placa	zaplat	placa	zaplat	transakcje	transakcje	
---	---	Dolary amerykanskie	(za 1 \$)	---	---	
---	---	Dolary amerykanskie (drobny)	(za 100)	---	---	
---	---	Dolary kanadyjskie	(za 100)	---	---	
---	---	Dynary	(za 100)	---	---	
---	---	Funt szterlingi	(za 100)	---	---	
---	---	Franki belgickie	(za 100)	---	---	
---	---	Franki francuskie	(za 100)	---	---	
---	---	Florency holenderskie	(za 100)	---	---	
---	---	Franki szwajcarskie	(za 100,000)	---	---	
---	---	Korony austriackie	(za 100)	---	---	
---	---	Korony czesko-slowackie	(za 100)	---	---	
---	---	Korony duńskie	(za 100)	---	---	
---	---	Korony norweskic	(za 100)	---	---	
---	---	Korony szwedzkie	(za 100)	---	---	
---	---	Korony węgierskie	(za 100,000)	---	---	
---	---	Lei rumuńskie	(za 100)	---	---	
---	---	Litry włoskie	(za 100)	---	---	

B. Kursy Zbożowe:

Ceny		Ceny		Uwaga	Uwaga
od	do	od	do		
18	40	Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stała załadowania.			
28	30	Mąka pszenna 4%, 50% typy młyns i wów- kie loco Lwów			
24	15	Mąka pszena ciemna -- brutto za netto			
20	12	Mąka żytnia 60% -- -- białe a workami			
18	5	GRYSIK kukurudziany			
---	---	MAKA kukurudziana			
---	---	OTREB pszenny netto bez worka			
---	---	OTREB żytni netto bez worka			
---	---	KASZA HRECZANNA			
---	---	KASZA JAGLANNA			
---	---	KASZA JĘCZMIENNA			
---	---	PECAK			
---	---	MAKUCHY białe i kolorowe			
---	---	MAKUCHY rzepakowe			
---	---	KONICZYNA czerwona krabowa natona			
---	---	KAPUSTA KWASZONA			
---	---	WORKI jutowe wyř. Stradom. Warta, Cęstochowianka 75 kg. za sztukę			
---	---	WORKI używane, dobre, za sztukę			

*) Ceny szacun- kowe bez trans.

*) Ceny szacun- kowe bez trans.

Generálny Sekretarř Dr. PANETH.

Sekretarřat Geldy.

Kronika.

Wtorek, 20. stycznia: rz. kat. Jana Chryz.; gr. kat. Zachyja.

(jp) **Święto Jordanu** odbyło się dzisiaj z całą tradycyjną wspaniałością. Studnia w Rynku, gdzie miało się odbyć święcenie wody, została przystrojona choinkami, z pośród których wznosił się obelisk, zakończony trójramiennym krzyżem. Około godz. 10 rozpoczęły nadciągać ze wszystkich grecko-katol. parafii procesje z chorągwiemi i chóry cerkiewne, a wreszcie ukazał się ks. metropolita Szeptycki w otoczeniu kapituły i kleru. Ks. metropolita dokonał poświęcenia wody, poczem procesje przeszły naokoło Rynku przy śpiewie pieśni nabożnych. Piękna ceremonia święcenia wody zgromadziła w Rynku liczną publiczność obu narodowości.

Kasyno i Koło lit.-art. zapowiada na czwartek 22. bm. koncert muzyczno-wokalny z łaskawym współudziałem pp. Heleny Ottawowej, Stanisławy Szotarskiej, A. Dianniego i A. Schmara. W program wchodzi: p. Helena Ottawowa — fortepian: a) Schubert—Liszt: Gretchen am Spinnrade, b) Fr. Chopin: Improptu Fisdur, c) Cl. Debussy: Toccata; p. St. Szotarska — śpiew: Wielka arja z opery U. Giordans'a „Andrea Chenier”; p. A. Dianni — śpiew: P. Tosti „Ancora” i „Tormento”, oraz arja Marcella z op. R. Leoncavallo „La Bohemie”; p. A. Schmar — wolonczela: J. S. Bach „Air” i D. Popper „Polonez”. Początek punktualnie o g. 19 (7 w.). Bilety w cenie 4, 3, 2, 1 zł. do na-

bycia w Sekretarjacie. Grupom mło dzieży 50 proc. zniżki.

Z życia towarzyskiego. Ślub p. Stefana Rayskiego, znanego we Lwowie dziennikarza i poety z p. Anną Kopaczówną odbył się 15. bm. w kościele św. Anny, pobłogosławiony przez ks. prob. Robickiego.

Wydział Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania roku 1863-4 zaprasza P. T. członków Towarzystwa na walne zebranie, które się odbędzie w d. 22. stycznia o godz. 17, w lokalu Sodalitji Marjańskiej, ul. Rutowskiego 1, 10.

Podziękowanie. Towarzystwo Ochotniczej Straży pożarnej „Sokół” we Lwowie składa tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim P. T. Właścicielom realności we Lwowie, którzy przyczynili się dobrowolnymi datkami na zorganizowanie Towarzystwa.

Izba handlowa i przemysłowa podaje do wiadomości, że powierzyła z dniem 1. stycznia br. kierownictwo Oddziału techniczno-przemysłowego Izby, p. inż. Stanisławowi Tatarczuchowi, wicedyrektorowi Izby.

Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodn. odbędzie się w poniedziałek 19. bm. o godz. 6 pop. w Instytucie Zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4).

(y) **Niepokoje w więzieniu karnym przy ulicy Kaźmierzowskiej.** Wczoraj o 4 godz. popoł. wezwał zarząd więzienia „Brygidek” policję o pomoc przeciwko hałasującym więźniom. Jak przed kilku dniami awanturę wywołał osławiony złodziej-włamywacz, Władysław Michałowksi, zachowujący się w dal-

szym ciągu niesforne i wyzywająco. Wczoraj w czasie przechadzki wyrwał Michałowski z nienacka bagnet u dozorczy i zranił nim więźnia Antoniego Czernika, którego równocześnie pokasał w rękę. Rozbrojony przez dozorców Michałowski zaczął krzyczeć. Wówczas inni więźniowie podnieśli wrzask. Rej wodził więzień Mejbłum, który był w porozumieniu z Michałowskim. Oba oni aresztowani byli w r. ub. ze swojemi kochankami w jednym z hoteli przy ul. Żółkiewskiej, gdzie urządzali złodziejskie gody. Jak wiadomo, Michałowski jest synem naczelnika jednej z podlowskich gmin, Mejbłum zaś pochodzi z rodziny lwowskich przemysłowców.

(y) **Aresztowanie homoseksualisty.** Policja aresztowała znanego we Lwowie zboczeńca, eksnauuczyciela R. w chwili, gdy zjawił się na spotkaniu z umówionym do zboczonych praktyk uczniem gimnazjalnym. Ociec gimnazjalisty, dowiedziawszy się od syna prawdy, uwiadomił policję, która na umówione miejsce wysłała wywiadowcę R. przybył na rendez-vous z wielkim bukietem żywych kwiatów.

(y) **Aresztowanie bessarabskiego ginekologa.** W ręce policji lwowskiej wpadł zupełnie przypadkowo międzynarodowy oszust, który pochodzi z Bessarabji, jest lekarzem chorób kobiecych i obkradł akuszerkę w Warszawie. Osobnik ten nazywa się Wolf Syrkis i ma lat 30. W Warszawie potrafił uwieść akuszerkę, Sabinę Josefsohnowa, 48-letnią rozwódkę, z którą się zaręczył. Przed samym ślubem, gdy oblubienica poszła do fryzjera, Syr-

kis rozbił kufier Josefsohnowej, skradł jej biżuterję wartości do 1000 dolarów i uciekł. Uwiadomiona policja rozesała za nim listy gończe. W sobotę po południu spotkał Syrkisa zupełnie przypadkowo na ul. Legionów szwagier Josefsohnowej i kazał go aresztować. Na wezwanie policji przyjechała wczoraj do Lwowa z Warszawy porzucona oblubienica. Wszystkie kosztowności zostały jej zwrócone. Przy Syrkisie znaleziono bilet kolejowy do Jass, prolongowany we Lwowie na dni 10. Oczekiwał on tu swojej żony, która w międzyczasie aresztowana w Warszawie. Syrkis zostanie odstawiony do Warszawy.

(t) **Sprawców kradzieży towarów bawełnianych** z wozu transportowej firmy „Wawel” aresztowano w osobach Sentka Jajeczniaka, Jana Kilara, Józcia Głowaczewskiego i Władysława Zypera.

(t) **Postrzelony w czasie kradzieży** w powiecie lubaczowskim, postrzelił gajowy w pierś 30-letniego Piotra Steckiewicza z Bełzca. W groźnym stanie przywieziono Steckiewicza do szpitala we Lwowie.

(t) **Do szpitala powszechnego** przywieziono 17-letniego Mikołaja Korytkę, furmana rzeźnika Stan. Petackiego z Zamarstynowa, oraz Marie Petacką, którzy z powodu spłoszenia się koni na ul. Mickiewicza odnieśli ciężkie obrażenia ciała.

(t) **Służaca okradła.** Józef Rettig, kupiec, zam. przy ul. Berka Josełowicza 8, doniósł do policji, że służąca jego Stefania Świączawska, ukradła u niego wielką ilość garderoby dańskiej i męskiej i zbiegła.

(t) **Włamanie.** Do składu skór Zale- na Romana (Żółkiewska 8) włamali się przez mur nieznaną sprawcę i skradli 74 skór futrowych, 84 boksowych, 30 kg. podszwowych, ogólnej wartości 5000 złotych.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 42162. Sąd apelacyjny wprowadza postępowanie sprostowawcze z powodu odnowienia zniszczonej księgi gruntowej: a) dla dóbr Horoszowa, Nowosiółka biskupia, Uście biskupie, Chudykowce, Iwancie puste, Niwra, Zaiesie, Giermakówka, położonych w okręgu sądu powiatowego w Mielnicy, b) dla gminy katastralnej miasta Brody. Wzywa się do wnoszenia wszelkich zgłoszeń w myśl § 7. ust. z 25. lipca 1871, Nr. 96. dz. p. p. najdalej do 30. kwietnia 1925, a to ad a) w sądzie okręgowym w Czortkowie, zaś ad b) w sądzie powiatowym w Brodach.

Lwów, 8. stycznia 1925. 371

KURATELE.

P. XVI. 108/24/7. Edykt. Anna Hoffman, córka Jana, lat 23, we Lwowie z powodu choroby umysłowej w zupełności ubezwłasnowolniona. Kuratorem mianowany Jan Hoffman.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XVI. Lwów, dnia 14. listopada 1924. 368

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 461/24. Mikołaj Artamowski, urodzony 1884, zamieszkały w Olszaniczy, żołnierz zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Kościa Artamowskiego w Olszaniczy o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 11 grudnia 1924.

T. 462/24. Wasyl Tymonko, urodzony 1901, zamieszkały w Olszaniczy, żołnierz zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Kościa Artamowskiego w Olszaniczy o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 11 grudnia 1924.

T. 456/24. Ilko Pańków, Fedora, urodzony 1883, zamieszkały w Uhoronkach, żołnierz poległ we wrześniu 1916 w walce pod Świniuchami. Wdrażając na prośbę Anny Pańków postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. dra Wierzbowskiego w Stanisławowie do 3 miesięcy o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 3 grudnia 1924. 344

T. 570/24. Wasyl Wasyluk, Hrynia, urodzony 1881, zamieszkały w Horocholinie, jeńiec wojenny zmarł w niewoli w roku 1917 w Niznym Nowogrodzie. Wdrażając na prośbę Oleny Wasyluk postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo Jana Bugharda w Horocholinie do 3 miesięcy o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 15 grudnia 1924.

I. 491/24. Edykt. Michał Osadów, urodzony 1880, zamieszkały w Dźwinnogrodzie, żołnierz zginął na włoskim froncie od roku 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wawrzyńca Osadów w Dźwinnogrodzie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 13 grudnia 1924. 342

T. 487/24. Wasyl Kowieński, urodzony 1882, zamieszkały w Oleszy, żołnierz miał unrzeć w niewoli włoskiej w Delwina w Albanji w 1918 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Marią Kowieńską zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Makucha w Tłumaczu o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 13 grudnia 1924.

I. 564/24. Onufry Pyłypin, urodzony 1885 roku, zamieszkały w Bohorodczanach Starych, żołnierz zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Marią Pyłypin zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę we-

zła małżeńskiego dra Winkowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 10 grudnia 1924.

T. 530/24. Dmytro Ozar, urodzony 1887, zamieszkały w Bohorodczanach Starych, żołnierz wzięty w 1917 roku do rosyjskiej niewoli, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Marią Ozar zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 7 grudnia 1924.

T. 568/24. Jurko Maksymec, urodzony 1883, zamieszkały w Horocholinie, żołnierz zginął na wojnie od 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Bojko Wasyla w Horocholinie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 13. grudnia 1924. 338

T. 404/24/3. Pawło Petruszko, urodzony 1873, zamieszkały w Sciance, w roku 1918 w szpitalu wojskowym. Wdrażając na prośbę Pałahny Petruszko postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Iwana Fedorów w Sciance do 3 miesięcy o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 9. grudnia 1924. 337

T. 442/24. Józef Baczyński Marcin, urodzony w 1895, zamieszkały w Podzameczku, żołnierz ukraiński, miał unrzeć na Ukrainie w 1919 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wojciecha Machaja w Podzameczku o zaginionym do 1 roku.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 12. grudnia 1924. 337

T. 425/24. Jan Tarnowski Tomasz, urodzony 1883, zamieszkały w Hucie starej, żołnierz, zginął na wojnie od

1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się Sąd albo kuratora Jędrzeja Charaży w Hucie starej o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 12. grudnia 1924. 335

T. 371/24. Teodor Wargun, urodzony 1915, zamieszkały w Trybuchowcach, żołnierz zginął na wojnie od roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Hryniowa w Trybuchowcach o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 11. grudnia 1924. 334

T. 329/24. Józef Urban, urodzony 1884, zamieszkały w Nadwórnie, żołnierz, miał poleść w bitwie pod Gorlicami 1914 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Marią Urban zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Banacha w Nadwórnie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 18. grudnia 1924. 333

T. 131/24. 1) Mikołaj Hapij, urodzony 18. grudnia 1864, budnik kolejowy w Knihinie, 2) żona tegoż Anna urodzona 11. grudnia 1872, 3) syn Piotr urodzony 25. sierpnia 1894 wydalił się 25. maja 1915 wraz z cofającą się armią rosyjską do Rosji i tamże zmarł pierwszy, w czerwcu 1919 r. w Mołczanówce, druga w Poczujce w jesieni 1917 r., trzeci na wiosnę 1920 r., 4) syn Paweł Hapij, urodzony 4. czerwca 1897, jako żołnierz austr. przepadł na wojnie od roku 1916. Wdrażając na prośbę Olgi Hapijówny postępowanie celem do 3 pierwszych celem udowodnienia ich śmierci, zaś co do ostatniego celem uznania go zmarłym wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionych do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 7. stycznia 1925. 370

T. 301/24. Franciszek Hnatów, urodzony 1884, zamieszkały w Puznikach, żołnierz miał umrzeć w Lychowie dnia 29. października 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Stanisława Dziuboszyńskiego w Puznikach o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 18. listopada 1924. 332

T. 216/24. Jakób Olejnik, urodzony 1887, zamieszkały w Bielawicach, żołnierz, dostawszy się do niewoli rosyjskiej od roku 1917 nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Andrzeja Maryniaka w Ossowcach o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 9. grudnia 1924. 331

T. 233/24. Semań Pytypiw, urodzony 1879, zamieszkały w Zubrzcu, jako jeńiec wojenny miał umrzeć w niewoli włoskiej w 1918 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Nikołą Kościka Sterana w Zubrzcu o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 1. grudnia 1924. 330

T. 197/24. Jan Okmański Jakóba, urodzony 1874 roku, zamieszkały w Bohorodczynie, zginął jako jeńiec wojenny od roku 1907. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Józefa Okmańskiego w Bohorodczynie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 17. listopada 1924. 329

T. 48/24. Julian Michał Rola, urodzony 1891, zamieszkały w Jazłowcu, żołnierz miał umrzeć w roku 1914 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jana Urbanieckiego w Jazłowcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny pisemny wniosek.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 25. marca 1924. 327

T. 20/24/6. Semań Maruchnyj Iwana, urodzony 1883, zamieszkały w Starych Bohorodczanach, żołnierz miał umrzeć na tyfus w roku 1918/19 w szpitalu wojskowym w Złoczowie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa zawartego z Justyną Maruchnyj za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę wężła małżeńskiego Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 7. kwietnia 1924. 300

T. 47/23/4. Stanisław Wieczorkowski, urodzony w Dublanach 7 maja 1873 jako żołnierz 41 pp. został zabity na froncie włoskim. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzieleno wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, 17. listopada 1924. 312

T. 473/23. Edykt. Adam Król, urodzony 1872, zamieszkały w Podlesiu żołnierz austr. armii zginął od 1919 roku w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Antoniego Dukiewicza w Podlesiu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny pisemny wniosek.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 15. kwietnia 1924. 4581

T. 561/21. Andryj Pieczak Grzegorza, urodzony 1888, zamieszkały w Otynji, żołnierz austr. armii zginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Katarzyną Pieczak zawarte za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę wężła małżeńskiego Dra Babczyńskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 9. marca 1923. 5437

POKOJU na biur z osobnym wejściem w okolicach pl. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fiedry, Łozińskiego itp. poszukuje. Zgłoszenia w Administracji. 7132-9

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Smań Iwan, wydaną przez P. K. U. Rawa ruska. 369-3

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

W państwowem Nadleśnictwie Kalusz odbędzie się dnia 29 stycznia 1925 publiczna licytacja ofertowa na sprzedaż drewna użytkowego jodłowego i świerkowego w stanie wyrobionym w ogólnej ilości 1.670.65 m. 3.

Oferty wraz z poręcznym w wysokości 500 (piećset) złotych w gotówce lub papierach państwowych należy wnieść do godziny 6-tej wieczór dnia poprzedzającego licytację.

Bliższe warunki są do przegladnięcia w Nadleśnictwie Kalusz lub w Dyrekcji Okręgowej Lasów Państwowych we Lwowie. 99-3

Maszyna drukarska

z fabryki w Aug. burgu, format 57/84, w bardzo dobrym stanie, popęd elektryczny lub na korbę, zaraz do sprzedania.

Bliższa wiadomość w drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej, Lwów, Chorążczyzna 31, od 8—3.

L 37 374

KONKURS.

Tymczasowy Zarząd powiatu w Kopyczyńcach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z poborami VII stopnia służbowego i wszelkim dodatkami wedle norm urzędników państwowych.

Warunki przyjęcia:

1. Nieprzekraczalny wiek 40 lat
2. obywatelstwo polskie;
3. św. adectwo zdrowia;
4. św. adectwo moralności;
5. ukończone studia prawnicze z 3 przepisanyymi egzaminami państwowymi;
6. przynajmniej jednoroczna praktyka w dziale conceptowym urzędów samorządowych lub państwowych.

Kandydaci, którzy wykażą się dłuższą praktyką, ewentualnie pozostają na takiej samej posadzie, będą mieli pierwszeństwo.

Posada ta zostanie nadana prowizorycznie na podstawie umowy, po roku zaś nienagannej służby nastąpić może s abilizacja z prawem do emerytury.

Podania należy złożyć udołumentowane i ostemplowane wnieść należy do Wydziału powiatowego w Kopyczyńcach w nieprzekraczalnym terminie do 15 kwietnia 1925.

Kopyczyńce, 15 stycznia 1925.

Za Wydział Rady powiatowej Przewodniczący Tymczas. Zarządu Powiatu: Włodzimierz Cięński.

S. A. Eksploatacji Soli Potasowych

Sole Potasowe i Kainit

z kopalń w Kaluszu i Stebniku

Długoterminowy kredyt!

NABYWAĆ można w Biurze Sprzedaży Tespu we Lwowie plac Smolki 5 i we wszystkich Syndykatkach rolniczych, Kółkach rolniczych, Kooperatywach rolniczych, Rolnikach i we wszystkich Organizacjach i Firmach handlowo-rolniczych.

Firma „KOSMOS” Spółdzielnia z ogr. odp. w Droh. byczu zawiadamia swoich członków, iż Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z po ządkiem dziennym:

Zmiana Statutu w myśl decyzji Sądu okręgowego jako hardowego z daty Sambor 18 listopada 1924 Firm. 274/24 odbędzie się dnia 8 stycznia o godz. 3 popoł. w lokalu w asnym przy ul. Stryskiej. 11 a.

PRZETARG

na dostawę narzędzi, pilników, tarników, noży kopy owych, haceli i gryfów, ogłoszony został z podaniem szczegółowych warunków w „Monitorze Polskim” Nr. 10 z dnia 14. stycznia b. r. i „POLSCE ZBROJNEJ” Nr. 13 z dnia 13. stycznia b. r. 366

M. S. WOJSK. DEPARTAMENT II. Kawalerji.

wydział powiatowy w Rawie Ruskiej L. 3 669 24.

Rawa Ruska, 2 stycznia 1925.

KONKURS!

Tymczasowy Zarząd Powiatowy w Rawie Ruskiej ogłasza konkurs na posadę leśnika powiatowego:

Do podań dołączyć należy dowody, że kandydat

- a) jest obywatelem Państwa Polskiego,
 - b) posiada egzamin na samoistnego gospodarza lasowego,
 - c) nie przekroczył 40 roku życia,
 - d) posiada najmniej pięcioletnią praktykę zawodową.
- Leśnik obowiązany będzie również wykonywać czynności lustratora Urzędów gminnych.

Do podań zechcą kandydaci dołączyć również ządania, co do wysokości płacy.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 31 stycznia 1925.

Komisarz rządowy KIERSKI

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należy złożyć nie przyjmie się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono rzezaktem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Plockiego.